



KOMENDANT GŁÓWNY POLICJI

Ga -¹⁸⁹⁴...../1804/15

GABINET MARSZAŁKA SENATU

..... 4.08.15.

3179

..... podpis..... *Belard*

Warszawa, dnia 31 lipca 2015 r.

4812 4.08.15
J

SZANOWNY PAN

BOGDAN BORUSEWICZ

MARSZAŁEK SENATU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W związku z pismem l.dz. BPS/043-78-3387-KGP/15 otrzymanym wraz z oświadczeniem złożonym przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego podczas 78. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 lipca 2015 r., uprzejmie przedstawiam stanowisko w tej sprawie.

W dniu 23 maja 2015 r., ok. 16²⁵ przy ul. Karowej do dwóch funkcjonariuszy Oddziału Prewencji Policji w Warszawie, pozostających w dyspozycji Komendy Rejonowej Policji Warszawa I (KRP W-wa I), podszedł mężczyzna, który chciał zachować anonimowość i poprosił o podjęcie interwencji na ul. Krakowskie Przedmieście wobec kobiety zakłócającej ciszę wyborczą. Kobieta miała posiadać na sobie dwa duże żółte plakaty zawierające hasła, które mogą stanowić agitację w czasie obowiązującej ciszy wyborczej. Przy ul. Krakowskie Przedmieście 11, w pobliżu Pałacu Prezydenckiego, funkcjonariusze Policji zauważyli kobietę, która została im opisana przez ww. mężczyznę.

O zaistniałej sytuacji oraz o treści haseł ujawnionych na plakatach został poinformowany przełożony z Komendy Rejonowej Policji Warszawa I, w którego ocenie opisane hasła stanowiły agitację wyborczą prowadzoną w czasie ciszy wyborczej.

Przystępujący do interwencji funkcjonariusze wylegitymowali kobietę. Jeden z nich przedstawił się podając stopień, imię i nazwisko, podstawę prawną oraz faktyczną legitymowania. Kobieta posiadała dowód osobisty, na podstawie którego ustalono jej tożsamość:

Halina N

Po wylegitymowaniu wymieniona poprosiła policjanta o natychmiastowe oddanie dowodu osobistego, co też uczyniono. Następnie p. Halina N

poinformowała funkcjonariuszy, że ma zgodę na taką agitację i zaczęła wykrzykiwać następujące hasła: „*KGB, zatrzymują mnie, chcą zataić prawdę.*”

Kobieta została poinformowana przez policjantów o konieczności udania się z nimi do KRP W-wa I, celem wykonania dalszych czynności z jej udziałem oraz została poproszona o zdjęcie plakatów z hasłami.

Z wyjaśnień interweniujących funkcjonariuszy wynika, że p. Halina N oświadczyła, iż „*nie zdejmie tych plakatów, że dla niej nie jest to agitacja i że nigdzie stąd nie pójdzie*”. Następnie wymieniona zaczęła głośno krzyżeć: „*chcę mnie zatrzymać, KGB, ludzie ratujcie*”, po czym wpadła w histerię, zaczęła machać rękoma, płakać, piszczeć, chodziła po chodniku utrudniając przejście pieszym i stanowiąc swoim zachowaniem zagrożenie dla nich i dla swojej osoby. W związku z powyższym, policjanci poprosili o wsparcie dodatkowy patrol pieszy.

Z uwagi na odmowę wykonania polecenia, wzrastającą agresję w jej zachowaniu oraz próbę oddalenia się w stronę Pałacu Prezydenckiego, a tym samym obawę, że może wejść na ulicę i stworzyć realne zagrożenie, jeden z policjantów zagroził jej drogę, a pozostali policjanci pomogli we wprowadzeniu kobiety do samochodu służbowego chwytając ją pod pachy. Pani Halina N opierała się przed wejściem do radiowozu, wpadła w jeszcze większy atak histerii – furii, uderzając policjanta kilkakrotnie trzymanymi w ręku dokumentami w twarz. Podczas przejazdu do jednostki Policji kobieta była agresywna, piszczała i krzychała: „*ratunku mordują, pomocy.*”

Czynności wykonywane w siedzibie KRP W-wa I przy ul. Dzielnej 12 ograniczyły się do odebrania p. Halinie N : plakatów i przyjęcia od niej pisemnego oświadczenia o aktualnym adresie dla doręczeń w kraju. W trakcie wykonywania czynności okazała dokument, który jak twierdziła jest zgodą na przeprowadzenie protestu we wskazanym miejscu i czasie. Pani Halina N została wówczas poinformowana, że nie jest to zgodą na manifestację lecz informacją, iż jednoosobowa pikietą nie wymaga zezwolenia. Kobieta odmawiała dobrowolnego wydania plakatów, prowadziła dyskusję z policjantami, podważając ich znajomość przepisów prawa, groziła „*spadnięciem z zajmowanego stolka*”. Długo i wnikliwie zapoznawała się z treścią sporządzonego protokołu zatrzymania rzeczy zachowując się przy tym arogancko i cały czas krzyząc, nie pozwalając policjantom dojść do słowa. Wymienioną pouczono o przysługujących jej prawach, co zostało udokumentowane w protokole zatrzymania rzeczy. Pani Halina N nie żądała badania przez lekarza pomimo, że posiadała dwa siniaki na przedramieniu, które mogły powstać na skutek stawiania biernego i czynnego oporu w trakcie interwencji policyjnej.

Z przeprowadzonej interwencji sporządzona została notatka urzędowa, którą złożono w siedzibie KRP W-wa I, celem przeprowadzenia czynności wyjaśniających określonych w art. 54 *Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia*. Po wykonaniu czynności p. Halina N została zwolniona.

Odnosząc się bezpośrednio do kwestii zagubienia dowodu osobistego – z oświadczenia funkcjonariusza Policji wynika, że po dokonaniu legitymowania zwrócił p. Halinie N ten dokument, ponieważ sama go o to prosiła i nie miał go więcej w ręku.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że w związku z zaistniałym zdarzeniem w Referacie Wykroczeń i Postępowania Administracyjnych Wydziału Prewencji Komendy Rejonowej Policji Warszawa I za l.dz. KRP-PR-W-3882/15 prowadzone są czynności wyjaśniające w sprawie o wykroczenie. W ramach przedmiotowych czynności w dniu 18 czerwca 2015 r. przedstawiono p. Halinie N zarzut popełnienia czynu z art. 498 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. *Kodeks wyborczy*.

Przywoływane w oświadczeniu Senatora RP Pana Grzegorza Wojciechowskiego zawiadomienie o przekroczeniu uprawnień przez interweniujących funkcjonariuszy jest przedmiotem postępowania prowadzonego w Prokuraturze Rejonowej Warszawa Żoliborz. Decyzja podjęta w tym zakresie przez organ prokuratorski będzie dla Policji wiążąca.

Informuję również, że na dzień 31 lipca 2015 r. wyznaczono termin posiedzenia Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia II Wydział Karny Sekcja Postępowania Przygotowawczego, gdzie p. Halina N złożyła zażalenie na zatrzymanie (sygn. akt).

KOMENDANT GŁÓWNY POLICJI
GEN. INSP. KRZYSZTOF CAJEWSKI